

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



# Anargeek manifesto

darkveggy

darkveggy  
Anargeek manifesto  
2002

Nota tłumacza: geek oznacza coś w rodzaju nawiedzonego informatyka, komputerowca, pierwotnie stworzone jako obelga, zostało odzyskane przez środowisko informatyków i nadano mu pozytywny wydźwięk. Anargeek to skrót od anarchogeek. Chociaż anargeek nie brzmi najlepiej, od razu jest zrozumiałe w języku francuskim w którym powstało, zakładając że czytający zna znaczenie słów anarchista i geek. Przede wszystkim jednak pozostano przy nim dlatego że anarchogeek jest już znane jako nazwa bloga (Rabbleja z sieci Indymedia – anarchogeek.com).

Tłumaczenie z angielskiego na polski: harc, korekta: ameba  
Styczeń 2007

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

2002

Jestem anargeekiem. Anarchogeekiem. Anarchistą i geekiem, między innymi.

...

Jestem geekiem, ponieważ mogę się uważać za jednego z tych którzy lubią używać, rozumieją i lubią modyfikować te dziwne urządzenia nazywane komputerami..

Jestem geekiem, ponieważ jestem ciekaw w jaki sposób działają. Zastanawiam się co zrobić z ich programami i ekscytują mnie niezbadane jeszcze sposoby ich użycia.

Jestem geekiem, ponieważ te maszyny są częścią mojego codziennego życia. Używam ich jako zegarka, odtwarzacza dźwięku, biblioteki, maszyny do pisania, maszyn do kawy, jako telefonu czy pamiętnika. Przede wszystkim jednak są dla mnie szerokim polem do popisu – moim placem zabaw. Wspomaganiem komunikacji, odkryć, kreatywności.

Jestem geekiem także ponieważ w pewnym punkcie całkowicie przywiązałem się do komunikacji cyfrowej. Niemalże codziennie, jeśli nie wiele razy dziennie, czytam mejle, poświęcam czas administracji serwerów, opiekuję się siecią. Dzielę się z innymi, zdobywam informacje, ucze się i wymieniam wiedzę przez fora, listy mejlingowe, rozmaite strony, spotykam się na czatach lub IRCu.

Dalej, jestem geekiem ponieważ lubię to określenie. Było ono zniewagą, lecz zostało odzyskane przez tych których dotyczyło, zostało zmienione w coś pozytywnego i dało początek społeczności, tak jak w przypadku paru innych „mniejszych”.

...

Jestem anarchistą ponieważ odrzucam model społeczeństwa opartego na dominacji. Jestem przekonany, że samodzielne określenie zasad i wzajemny szacunek są we wspólnocie nie tylko możliwe i pożądane, ale możliwe do osiągnięcia przez równość, solidarność i samostanowienie.

Jestem anarchistą ponieważ jestem rozwścieczony przez te struktury społeczne które ciągle powodują masową eksploatację, cierpienie i śmierć. Chcę się przyczynić do upadku tego systemu, poprzez uczestnictwo w zmaganiach społeczności i zaangażowanie w radykalne oddolne inicjatywy.

Jestem anarchistą, ponieważ widzę moje codzienne życie jako okazję do sprawdzenia moich ideałów. Jestem gotów łamać normy społeczne poprzez odmowę udziału w konsumpcji i wyścigu szczurów, poprzez odrzucenie wyalienowania, poprzez dekonstrukcję opresyjnych i dominacyjnych zachowań, poprzez rozwijanie kolektywnych i egalitarnych alternatyw.

Jestem anarchistą, także dlatego że mam tendencję do sceptycyzmu wobec „oficjalnych” informacji, chcę być krytyczny wobec mediów głównego nurtu i instytucjonalnych, ponieważ kreują one naszą wizję świata poprzez przemilczenie, kłamstwa i dezinformację. Odrzucając samozwańczą obiektywność, poszukuję innych źródeł informacji i zdobywania wiedzy, alternatywnych narzędzi generowania i przekazywania wiadomości.

Jestem anarchistą, ponieważ stoję przeciw paranoi ogarniającej społeczeństwo dzięki manipulacji ludzkimi lękami. Odrzucam kryminalizację, gromadzenie danych personalnych i opresyjne działania podejmowane przez władze wobec biednych, niższych warstw społecznych i aktywistów. Oczywiście że musimy stawić opór.

...

Jestem anargeekiem, ponieważ chcę połączyć technologiczną kreatywność i znajomość komputerów ze względami etycznymi i polityczną praktyką. Kiedy myśl daje praktyce znaczenie i kierunek, praktyka wciela w życie myśl i daje rzeczywisty wyraz ideom.

Jestem anargeekiem, ponieważ chcę żyć w społeczeństwie którego podstawą jest wolna wola, samostanowienie, dobrowolna współpraca i wspólna wiedza. Dlatego wspieram ruch wolnego oprogramowania, który jest efektem dobrowolnej współpracy tysięcy, pozwalając każdemu nie tylko dzielić się wiedzą i zrozumieć, ale też aby modyfikować i rozpowszechniać programy komputerowe.

Jestem anargeekiem ponieważ nie chcę być zniewolony ani przez system polityczny, ani komputerowy. Kiedy państwa nakładają prawa na swych obywateli, zamknięte oprogramowanie narzuca „standardy” na użytkowników. Kiedy władze powstrzymują agitacje i nowe myśli poprzez represje, firmy próbują zniszczyć alternatywę przez patenty. Chcę być w stanie sam decydować o swoim życiu, tak jak i chce móc zrozumieć, modyfikować i tworzyć narzędzia których używam.

Jestem anargeekiem, także ponieważ chcę stawić odpór niekończącej się konsumpcji narzucanej przez kapitalizm, podtrzymujący produkcję dóbr, dosłownie wyrzucając i marnując zasoby, jednocześnie manipulując ludzkimi umysłami, bezustannie. Przywracam do życia niemodny, „przestarzały” sprzęt, reanimuje go przy pomocy odzyskanych części, uwalniam go przy pomocy wolnego oprogramowania. Lubię dobijać do granic możliwości starych maszyn, tworząc zamiast konsumować, w wielkiej próbie zmieszania wyobraźni z polityką.

Jestem anargeekiem, ponieważ czuję potrzebę zaburzenia pewnych nastrojów trzymających się społeczności z którymi mam do czynienia. Chcę żeby kultury radykalnej lewicy i alternatywy komputerowej poznały się nawzajem z paru powodów: koniecznie należy stawić czoła silnej kulturze seksizmu zakorzenionej wśród geeków, stworzyć i wcielić w życie krytykę wysokiej specjalizacji którą jest wiedza komputerową; tak jak konieczne jest, aby ruchy bojowe zrozumiały potencjał sfery cyfrowej.

Jestem anargeekiem też dlatego, że komputery stanowią wspaniałym medium do tworzenia i rozpowszechniania niezależnych informacji. Tak więc uczestniczę w sieciach alternatywnych informacji takich jak Indymedia: niezależnego medium rozpowszechnionego na cały świat i otwartego dla wszystkich, które przełamuje barierę pomiędzy aktorami/widzami/dziennikarzami i porusza tematy które główne media nieprzerwanie ignorują lub odnośnie których dezinformują.

Jestem anargeekiem, ponieważ nie chce pozostać niemy, nic niewiedzącym, lub broniącym się przed nową wiedzą, wszystkowiedzącym. Chcę pozostać otwartym na wiedzę, uczyć się i uczyć innych, dzielić i odkrywać umiejętności o których nigdy nie słyszałem, spoglądać poza krawędź kieliszka. Odrzucam stosowanie się do tradycyjnej hierarchii stwarzającej pozory jakoby starsi i przełożeni wiedzieli cokolwiek więcej w zakresie danej pracy tylko dlatego, że są starsi.

Jestem anargeekiem, dalej, ponieważ jeżeli komputery wspierają kontrolę społeczną i dominację, wierzę że mogą być też użyte jako narzędzia samostanowienia, komunikacji i działalności wywrotowej. Jako że wiedza jest znacznie bardziej użyteczna kiedy jest współdzielona niż zachowana dla samego siebie, uczestniczę w warsztatach dzielenia się umiejętnościami, lub angażuję się w tworzenie wspólnych niekomercyjnych narzędzi i „usług” jak autonomiczne serwery, darmowe punkty dostępu do internetu, strony internetowe czy projekty solidarnościowego wsparcia sprzętem...

...

Ten manifest nie ma na celu przemówić w twoim imieniu. Zachęcamy do jego częściowego przyswojenia, poparcia, całkowitego odrzucenia. A ponieważ jest tyle anargeeków ile poszczególnych osób, zachęcam wszystkich do napisania i wprowadzenia w życie własnego manifestu, eksperymentowania z ideami, namalowania własnego graffiti lub ASCII!

Tworzenie idoli, przywództwo i pasywność? Nie, dziękuję! Każdy może stworzyć i przeprogramować siebie samego, siebie samą!